
W NIEDZIELĘ DNIA 23 SIERPNI 1807.

Z Wiednia d. 15. Sierpnia.

Stosownie do najwyższego rozkazu J. C. K. Apoftelskiej Mei regiment piechoty Arcy Xcia Jmć Jozefa nosić nadal będzie nazwisko 2go do tymczasowego swojego właściciela Feldmarszałka porucznika Hrabiego Baillet.

W. C. K. wojska rzaszły procz tego następuie do co osób włączony :

A. Podwyższonemi zostali: Podpułkownicy : Sireth od regimentu Otchanera, Rodzicki od reg. St. Georg, Leuner od reg. Peterwardeńskiego, i Schmelzer od reg. Dawidowicha, na pułkownikow w tychże regimentach, a Podpułkownik Lilienberg na Pułkownika w regimencie Coburga. Majorowie: Schmid od reg. Otchanera, Paulich od 2go Bonatskiego reg. Michujewich od r. g. St. Georg, Nethomb od kiryfs. Xcia Alberta, Bek od reg. Jordisa i Eliget od r. g. Czarteryńskiego, na podpułkownikow w tychże regimentach; daley Major Stael od 1go Wdolskiego reg. na podpułkownika w reg. Peterwardeńskim; Major Giger od reg. Sturta na podpułk. w reg. Dawidowicha; Major Rehm od wojskowego magazynu na podpułk. tamże, a Kapitan od inżynierow Beikert na majora i dyrektora budowniczego w Banacie.

B. Weszli w aktualną służbę: Nadliczbowi Majorowie: Pauer od reg. Creutzer do Ogulinera; Nennel od reg. Mitrowskiego do Coburga, a Wronowski od reg. Creutzer do 2go Bonatskiego.

C. Przeniesionemi są: Pułkownik Hermann od reg. St. Georg na kommandanta twierdzy G. ad, a Major Radisevich od reg. Ogulinera do Lieczna.

D. Przywroceni do służby: Lautermann, pensyonowany Feldmarszałek porucznik, iko dywizyjny dowodzca w Sklawonii, a Auerhammer, pensyonowany podpułkownik iako miejscowy podpułkownik w Fiumie.

E. Otrzymali pensye z podwyższeniem stopnia: Brodanowich, jen. major, w stopniu feldmarszałka porucznika; Zecko, pułkownik od reg. Otchanera w stopniu jenerala majora; Sommere, w stopniu podpułk. Schöffler, major od reg. Gemminga, w stopniu podpułkownika; w stopniu majorow : Spanwald, kapitan od reg. St. Julian; Baadar, od Pragskiej od załogi; Bersowicz od 2go załogowego reg. Barga od reg. Creutzer; Geißler pensyonowany Kapitan Partner i takż Franciszek Jellachich.

F. Otrzymali pensye w swoich stopniach:

Zołogowi Jenerał majorowie Stojanich i Rakhievich; pułkownicy: Obuchina od reg. Peterwardeńskiego; Zienast od reg. Coburga; Vaunguez, komentant twierdzy Arrad; P. podporucznik Bodo od Arcy Xcia kiryberow; Majorowie: Bruckenthal od Lewenebra dragonii; Reichmann, Mayblümel i Sterzel od reg. Coburga.

G. Oddalili się z służby: Pensyonowani Majorowie: Rödlich i Bukowski od reg. Strasoldo; ostatni z zatrzymaniem stopnia majora.

H. Umarli: Pensyonowani Jenerał majorowie: Blodig de Sternfeld, i Caballini; Kasński, Pułkownik od reg. Davidovicha; Vogt de Ehrenzill, pensyonowany podpułkownik; de Haen, miejscowy podpułkownik w Fiumie; pensyonowani Major: Denis de Pinning, Weselka, Weigand i Leichniz de Friedenburg.

J. C. K. Mość raczył ndzielić najłaskawiej wakującą przy Jozefowskiej chirurgicznej akademii katedrę patologii, terapii i kliniki tutejszemu praktykującemu Lekarzowi, Doktorowi Castellitz, i mianować go oraz **C. K. radcą** i polowym stabsmedykiem.

Dworska nasza gazeta umieściła pod artykułem z *Turczek* co następuje:

Na mocy zawartego w Tylży pokoju przyjęte od Porty zostało proponowane iey zawieszenie broni z Roslyanami, i wyszły już w tey mierze rozkazy do woyska nad Dunajem.

Łubo publiczna spokojność przywrocana zupełnie w Konstantynopolu zoftała, obitają jednak Janczarowie mocno przy pierwszych swoich żądaniach. Zaczęto już nawet rozbiierać wystawione dla urzadzonego na Europejski sposób woyska koszary. **Marszałek** bywszey Sułtanki Walidy, Jusufaga, którego

szczególniey nie nawiedzili, zoftił d. 25 Czerwca stracony. Takież s spotkał d. 30 Kapan Naibi (nawwyższego kommissarza) do opatrywania w żywność stolicy. Ponieważ był z nietykanej klasy legittow, mianował go więc Sułtan baszą dwurulnym, a potem wykonano zaraz na nim wyrok śmierci. Daley utracili swoje urzędy tak Bostangi baschi (kapitan straży W. Sułtana) iako tż Kaimukan basza (zastępca nieprzytomnego W. Wezyra. Ajan-Adryanopolski zoftał w drodze od swoich woysk zamordowany, a Ajan Cezerei, Mousehlum, przez szybką tylko ucieczkę uniknął podobnegoż losu.

Znany przez zaburzenia przed dwiema laty Tajr basza Trebisondy zoftał przez pisnie Sułtana przebaczeniem uładowany i dodatkowych godności przywrocony.

Celebi Mulfafa basza iest **W. Wezyrem** a znany w Egipcie rzadca przez ustawiczne kłótnie z Bejami, Chourzild baszą, rzadcą Rumelii mimowazny, i otrzymał oraz dowodztwo nad obserwacyjnem woyskiem przy Nisie przeciw Serwianom.

D. 27 Czerwca czynił jeszcze Kapudan basza usitowanie do odzyskania Tenedos. Wysadził na tę wyspę woyska i korzystał z wstecznego poruszenia, które Roslyyski Admirał czynił przeciw Lemnos i Stalimene. Za zwroceniem się iego flaczona znouwu zoftała morską potyczka, ale bez żadney korzyści dla iedney lub drugiey strony. Roslyyskie iednak woysko na Tenedos poniosło meiską stratę, ale utrzymało się na tey ważney wyspie.

W Arabii coraz daley rozpościerała się Wehabici. Pobili seraskiera Porty; nietylko usądowali się w Świętych miastach Mekce i Medynie, ale opanowali ieszcze niedawno

Ghida, najwarowniejsze miasto Partij w tey okolicy.

D. 14 Czerwca nastąpiła d piero zapowiadana dawniey inauguracya nowego Sultana Mustafy IV. Nader przep. sznie ubrany, otoczony całym-dworem i wielką liczbą wojska pojechał nappierwey pomiędzy wielkim tłumem ludu do meczetu zdobywcy Konstantynopola Muhameda II. odmówił modlitwę, kazał się w 61-zą sławną niegdyś z męztwa rotę Janazarow wpisać, pił za iey zdrowie z złotego puhara, potem napelnit go złatem i oddał adze. Stamtąd udał się do meczetu Ejub, gdzie przypasany mu został z wielkimi uroczystościami i przy okrzykach ludu pałsz proroka, z temi słowy: "Hł, a zwyciężysz wszystkich Twoich nieprzyjaciół."

Z Petersburga d. 18. Lipca.

Najświeższy Imperator Jmć powrocit do tutejszey stolicy d. 16 t. m. o godzinie 11 w nocy, a nie d. 15 z rana, jak mowiono. Pomyłka ta ślad się wszeźła, iż d. 15 o godzinie 4 z rana daly się słyszeć z dział wystrzały, i każdy rozumiał, że Imperator przyjechał; ale późnley dowiedziano się, iż wystrzały zapowiadały tylko nabożeństwo, które w wszystkich kościołach z powodu pokoju odprawione zostało. Imperatorowe panuice i matka udały się z W.W. Xźniczami z Tauryckiego pałacu do katedralnego kościoła Kazañskiej Matki Boskiej, gdzie były przytomne nabożeństwu, po którym z 101 dział dano ognia. Wczoray z powołu szczęśliwego powrotu naszego najukochniejszego Monarchy odprawione zostało powtórne nabożeństwo. Najświeższy Imperator, otoczony całym dworem, udał się wtowarzystwie obu Imperatorowien, W.W. Xiążąt i W.W. Xiążniczek do katedralnego kościoła, gdzie już wszyscy urzędnicy państwa zgromadzeni by-

li, i słuchał nabożeństwa. Powracając towarzyszyły Imperatorowi przez całą drogę licznie zbiegającego się zewsząd ludu radosne okrzyki. W wieczor było miasto wspaniale oświecone.

J. J. Moś wydał następujące pismo do Jenerata piechoty, ministra sity lądowey, najwyższego dowodzey w Petersburgu i kawalera orderow, Sęgeia Kośmicza Wąsmitynow pod d. 28 Czerwca (podług dawnego kalendarza.)

"Sergey Kośniezu! Uporczywa i krwawa wojna między Rosyą i Francyą, w której każdy krok, każde przedsięwzięcie okazywało niewzruszoną waleczność i męztwo wojsk Roslyyjskich, zakończona Bogu dzięki została przez zawarty d. 27 t. m. pokoy. Dobroczyzna spokojność iest znouwu przywrocena, nietykalność i bezpieczeństwo Roslyyjskich granic zawarowane są nowem nabyciem, i Roslya winna to jedynie bohaterkim czynom, niez mordowanem usiłowaniom i gorliwości, z jaką męźni iey synowie przeciw wszelkiego rodzaju niewygodom i przeciw nawet śmierci nieustraszenie postępowali. Spieszę się z uwiadomieniem W.Pana o tem szczęśliwym zdarzeniu, abyś go do powszechney podał wiadomości. Zostaię zawsze przychylnym W.Panu

Alexander.

Naczelnny dowodzca milicyi 1go cyrkulu, Jenerał Taticzew otrzymał order S. Jędrzeia.

Przez ukaz pod d. 28 Czerwca (podług dawnego kalendarza) wszyscy urzędnicy, którzy naleźeli do kommissoryatu woyskowego; zostali za popełnioną niewierność oddaleni i pod sąd oddanemi.

Obecni w Kronstadtzie Amerykanie w liczbie 40 obehadzili tam d. 4 Lipca rocznicę niepodległości Amerykańskiey. Na ich ucz-

cie przydował jeneralny konsul zjednoczonych stanów, P. Harris. Dyrektor celny w Kronsztadcie i wielu Roslyyskich morskich oficerow znajdowało się na tej uczcie. W czasie obiadu spełniano zdrowia: Oby nam nigdy z pamięci nie wychodził ow pamiętny dzień, w którym patryoci roku 1776 powstali! Prezydent i rząd zjednoczonych stanów! Imperator Roslyyski! Pamięć światłego Wasingtona! Obyśmy tyle jego cnoty naśladowali, ile jego Pamięć wielbiemy! Pamięć Pi tra Wielkiego! Oby jego Nayaśnieszzy potomek Alexander I. prowadzony jego tworczym duchem, zrobił stolicę wielkiego tego państwa pierwszym na północy handlowem miastem! Wolność morza!

D. 14 Lipca jeszcze przybył tu Xiążę Dółgorzki z urzędowem doniesieniem o zawar tym z Francją pokoiu.

Z Londynu d. 28 Lipca. (Przez Danią).

W ostatnią niedzielę w wieczor i w poniedziałek zatrwożona tuteysza publiczność została wi domością, iż między Ameryką wojna wybuchnęła. W gospodzie Loyds przy bite w niedzielę zostało doniesienie iż szalu Królewska Speedwell przybyła z listem od Admirata Berkeley do Halifax, w którym donosi, że Amerykańska fregatta Chesapeake zabraną została pod Nowymiorkiem przez J. K. Mei okręt Lampard. Amerykanie utracili 15 ludzi., Urzędowa wiadomość o tem zdarzeniu jeszcze nie nadeszła. Szalupa Speedwill, która już do Anglii przyptynała, przy wiozła jednk prywatne doniesienia, iż prawo przetrzāsania Amerykańskich okrętow dało powod do nieprzyziacielskich krokow. Okręt Lampard żądał, aby Amerykańska fregatta pozwoliła się przetrzāsnać czyli nie znajduie się na niej który zbieg z Angielskich okrętow. Fregatta nie chciała zewolic. Lampard

wystrzelił dla postrachu po nad wodą; fregatta zaś odpowiedziała, wystrzałem wprost do naszego okrętu, nakoniec, gdy nasz okręt dwa razy dot do niej ognia zwinęła żigle. Amerykański kapitan oddawał szpadę jako je niec wojenny, ale Angielski kapitan iey nie przyjął, i wyszuławszy 3 zbiegow Angielskich, których zabrał, puścił ią wolno. Amerykańska fregatta miała 6 ludzi zabi ych, a 21 ranionych. Jakie to zdarzenie za sobą po ciągnie skutki czas okaże.

Wybieranie maytkow trwało dotąd ciągle, których wybrano przeszło 4000 dla osadzenia przeznaczoney na Bałtyckie morze wojenney flotty. Wyprawa ta odptynęła d. 26 z Jarmutu i liczy 18 liniowych okrętow, 7 fregat, 12 szalup i brygow. Przewozowe statki z wojskiem późniey odptynęły. Ogółem ptyunie tam 54 wojennych okrętow.

P. Calkraft rzekł w poniedziałek w niższej izbie żartując: "Militrowie pędzą woj, ska z iednego na drugie miejsce; lecz zda ie się brakować im celu i dogodnego dowodzc y.

Admiral Gambier, naczelný wódz wyprawy na Bałtyckie morze, zawdziął swoją banderę na okręcie Xzę Wallii, Admiral Stanhope na Pompeiuszu, Admiral Hood na Centaurze a Kommodor Kentes na Marsu i odptynęli z flotą. Adniral Hood przodkuje flocie, a Keates prowadzi iey tylną straż. Kontra admiral Efsington pozostał jeszcze z 6 liniowemi okrętami i kilku fregatami w Jarmacie, i czeka na wsiadujące woyska na statki, których pierwszy oddział odptynie zapewne za parę dni. Liczbę idącego z wyprawą woyska, podają 10 do 12,000 ludzi. Sund i Bałtyckie morze przeznaczają powszechne miejscem działań naszej flotty.

Urząd artylerji odebrał rozkaz, aby obezbrał wszystkie warowne lub obwarować się mogące nad brzegami miejsca, i zdał rządowi o nich sprawę.

Podług prywatnych listów z Montevideo, zamienili Hiszpanie po nieszczęśliwym swoim przedsięwzięciu przeciw wyspie Sacramento czyli Maldonado działania swoje na obronne.

Goniec pobiegł z listami do Lorda Gower do Petersburga.

Dziś zapewniam, że przybiegł goniec od Lorda Hutchinsona z wezwaniem naszego rządu do utworzenia układów o pokoy. Papiery iednak się nie podniosły, i bardzo mało tu wierzą, żeby miał prędko pokoy nastąpić.

Następca tronu, Król Wallii, używać będzie w ciągu tego lata siarczystych kąpeli w Cheltenham.

Lord Castlereagh wniósł d. 22 Lipca w niższej izbie nowy bill wojskowy i rzekł z tego powodu: Ministrowie ociągali się z podaniem tego planu, aby uniknęli zarzutu pośpiechu. Każdy uzna potrzebę, iż w terażniejszych okolicznościach należy mieć znaczną liczbę woyska do zagranicznego użycia, a zatem wypada pomnożyć liczbę liniowego woyska. Nie jest moim zamiarem proponować jakową odmianę w systemacie ochotników, ale żądam, aby woysko nasze pomnożone zostało przez lud z milicyi. Dla uzupełnienia zaś milicyi nie widzę dogodniejszego sposobu jak losowanie, ponieważ kraj do niego jest przyzwyczajony. Jeżeli czas wyrachowany być może, w którym nieprzyjaciel pokaże się przed naszymi brzegami, tedy potrzeba o tem pamiętać, ażeby dobrze ćwiczone woysko przeciwnemu wystawić. Potrzeba więc, aby regularne woysko przez milicyą było powiększone, gdyż odwodowe woysko nie przynosi ko-

rzyści ćwiczonego woyska. Jest przeto moim zamiarem, aby nadać wolność 30,000 milicyjnym żołnierzom przeyść do regularnego woyska, a natich miejsce wybrać tyleż ludzi przez losowanie do milicyi. Trzydzieści dni będzie wyznaczonych na przeniesienie się żołnierzy i officerow od milicyi do regularnego woyska. Nie jest wcale moim zamiarem uchylać przez moich poprzedników wniesione ustawy względem obrony kraju, owszem chcę je przez nowy zaciąg pomnożyć.

P. Whitbread: Oczekiwałam długo przybycia sekretarza stanu do spraw zagranicznych, dla zapytania go się, czyli niektóre układy z zagranicznymi mocarstwami będą prędko i przed ukończeniem terażniejszych posiedzeń izbie udzielone. Przy tej okazji zwracam głos mój do kanclerza skarbowego, dla czynienia mu niektórych zapytań z powodu wiadomości o zabraniu Amerykańskiej fregatki Chesapeake, która się dziś rozeszła i tak wielką sprawiła trwogę: Czyli rząd J. K. Mci odebrał o tem zdarzeniu jakową wiadomość? Czyli to stało się z wiedzą naszego rządu, i czyli parlament będzie o tem uwiadomiony?

Kanclerz skarbowy (Percival): Gdy układy z mocarstwami stałego Ldu, o które zachy Lord się zapytuje, czynione tylko były na pewne przypadki; aże te przypadki do skutku nie doszły, zdaie mi się więc zupełnie być rzeczą niepotrzebną dobieść o tem parlamentowi. Co do drugiego pytania względem nie mijęgo równie dla mnie zdarzenia, to jest zabrania Amerykańskiej fregaty przez Angielski okręt, nie mogę jako Angielski minister tylko tyle powiedzieć, iż nie wiem o szczegółach tego zdarzenia jak z publiczney wieści. Rząd J. K. Mci nie zaniedba wywiedzieć się o szczegółach tego zdarzenia i zrobic z desyć uczynienie, iakie za służbne uzna. — *P. Whit-*

bread podziękował kanclerzowi i zapewnił, iż jego odpowiedź powszechnie sprawi ukontentowanie. Lord Hawkesbury podobnie uczynił oświadczenie w niższej izbie.

Lord Castlereagh żądał, aby bill względem obrony kraju powtórnie był odczytany. Wszczęł się żywy spor; członki opozycyi przeciwili się pomyśleniu 30,000 regularnego wojska i wprowadzaniu obnierzłego losowania, dowodząc, że kraj ma większe siły nad możność swoją. Bill jednak przyjęty został 187 przeciw 90 głosów.

D. 30. Lipca. (Przez Dan ią.)

Wczoraj po południu ogłoszone zostało w tutejszym celnym domu, iż odwołane już jest zatrzymanie okrętów w wszystkich Angielskich portach.

We środę pastłany został rozkaz, aby zgromadzone w Dunelmie przewozowe statki odplłynęły, iakoż wieczorem wyszło pod żagle 50 z wojskiem statków. Liczba wyprawionego wojska wynosi do 10,000 ludzi, i przeznaczenie jego nie jest więcej zagadką. Druga dywizya liniowych okrętów, która pod Admiralem Effington w Jarmucie pozostała, jeszcze tam stoi.

List z Wasingtonu pod d. 26 Czerwca donosi o zaszłym zdarzeniu między Amerykańską fregatą Cheasapeak i Angielskim okrętem Lampard, co następuje:

"Kapitan Angielskiego okrętu Humphreys wołał na otwartem morzu na Kapitana Barrow Amerykańskiej fregatki, iż ma rozkaz od Admirala Berkeley odebrać będących na jego fregacie 3 zbiegłych Anglików. Amerykański kapitan odpowiedział, iż nie ma takich ludzi, i nie pozwoli obcemu okrętowi przeglądać swego ładunku. Angielski okręt dał potem z wszystkich dział ognia do Amerykańskiej fregatki, na który ta dwiema tylko działami

odpowiedziała, potem zwinęła żagle. Wzmiankowni ludzie zostali wyszukani i zabraneni. Gdy kapitan Amerykańskiej fregatki zapytał się Angielskiego kapitana, czyli jego okręt jest iako zdobycz uważany, odpowiedział ostatni, że nie, iż odebrawszy swoich ludzi, nie ma więcej nic do niego. Fregatka Cheasapeak powróciła potem do portu Hampton. Strata iey wynosi 3 ludzi w zabitych, a 18 w rannych. Kapitan Barrow jest lekko porażony."

Posłaniec stanu Sylwester przybył tu z listami od Lorda Hutchinsona.

Do poselstwa J. K. Mui do parlamentu dołączona została umowa z Prussami, zawarta d. 28 Stycznia w Memlu przez Lorda Hutchinsona, lecz nie była potwierdzona, a zatem żadney nie ma mocy.

P. Caning i P. Monroe, poseł zjednoczonych stanów Ameryki, przyrzekli sobie nawzajem, iż zasze pod brzegami Ameryki zdarzenie ma być bezstronnie roztrząsione i z krzywdzona strona zupełnie wynadgródzona.

Posłanych z iakim powyżey wspomnianem 10,000 wojska na Bałtyckie morze postano, każe się domyślać, iż iakieś niespodziewane przedsięwzięcie jest w widoku. Ministerye i gazety głosiły, iak wiadomo, nie dawno, iż w krótkce będą w stanie donieść o ważnych zdarzeniach.

Liniowy okręt Lankaster przybył tu z Montevideo, ale nie nowego nie przywiozł, bo przed 3 miesiącami stamtąd odplłynął.

Od Lorda Kollingwooda eskadry przed Kadykszem nadeszły doniesienia. Nieprzyjacielska eskadra floty w porcie spokojnie. Z Cesarzem Marckanskim zawarta została umowa, mocą której flotta nasza na śródziemnym morzu opatrzona będzie z Maroku w bydło i

inne żywności, a Cesarz otrzyma za to morskie i wojenne potrzeby.

Wyszła na Sund wyprawa wiezie także z sobą wiele rac nowego wynalazku.

Hiszpańscy mieszkańcy Montevideo i tamtejszych okolic okazują dawno wkręconą nienawiść przeciw Anglikom. Spalili znaczną część Angielskich t. warow, iedynie dla tego, że z Angielskich rękodzielni pochodzą.

Zatrzymanie okrętów w portach naszych pochodziło iedynie dla wybrania z nich potrzebnych maytków, dla osadzenia przeznaczoney na Sund floty.

D. 29 edpłynęło także z Sbernefs 2600 ludzi z gwardyi, a w krócie edpłynęło ieszcze 6000 woyska.

Parlament zwołanie d. 15 Sierpnia odroczony.

Dworska gazeta ogłosiła co następuje:

"Z Palermo d. 7. kwietnia. Wczoray została Królowna Jan. Marya Chrystyna, córka Króla Jan. Ferdynanda IV. obu Sycylii, z Xciem Jan. Karolem Szczesnym Sabaudskim. Xięciem Genewos, bratem Króla Jan. Sardyńskiego, zaślubiona. W wieczor było miasto z tego powodu oświetlone, &c.,.

Traktaty pokoju między Francją, Rosją i Prussami nie są tu ieszcze urzędownie wiadome, niektóre tylko ich warunki ogłosily r. sze p. sma.

Następujące Królewskie poselstwo zostało d. 28 Lipca obu izbom parlamentu podane:

"Jerzy Król, &c. J. K. Mość uznał za potrzebne donieść parlamentowi, iż zawarł poselstowe traktaty z Szwecją, które nakazał udzielić parlamentowi, iak tylko ich kopie będą mogły bądź zrobione. Minister J. K. Mei przy Królu Pruskim zaliczył na potrzeby tego Monarchy, stosownie do odebranego pełno-

mocnictwa 100,000 f. szt. Dostawiono temuż Monarsze broń i wojenne potrzeby, które nie przenoszą 200,000 f. szt. wartości. J. K. Mość zaleca przeto niższej izbie, aby obmyśliła sposób do zastąpienia tego wydatku.,

Na zapytanie P. Whitbread oświadczył P. Canning, iż traktat z Szwecją na dawnych podstawach iest zawarty, z tą tylko różnicą, iż liczba woyska Szwedzkiego, które ma bydź do Pomeranii posłane, umowiona iest 14,000 do 18,000 ludzi. Nie ma z resztą potrzeby powiadać tu, iaką teraz ten traktat może mieć będzie. Co do układu z Prussami, posilki pieniężne były daleko większe, nizeli w układzie z Szwecją; lecz umowa ta zakończyła się przez zaszcze na stałym lądzie zdarzenia. Umowa z Szwecją została przed 3 tygodniami zawarta. — Izba niższa odesłata to poselstwo do komisiiyi podatkowej.

Drugie poselstwo.

"Jerzy Król, &c. J. K. Mość polegając na iednomysłnem przywiązaniu i gorliwości wiernej izby niższej, i sądząc bydź nader ważną rzeczą, aby w terażniejszych przykrych okolicznościach przygotowanym był na wszystkie wypaść mogące potrzeby, zaleca przeto wiernej izbie niższej, aby takie obmyśliła sposoby, któreby postawiły J. K. Mość w stanie do oparcia się zamiarom nieprzyjaciela, i przedsięwzięta takie środki, iakie za stosowne do terażniejszych okoliczności uzna., — Poselstwo to odesłane także zostało do komisiiyi.

Izba wyższa uchwaliła d. 29 Lipca na powyższe poselstwo podziękowanie Królowi. Drugie poselstwo uważane bydź może, iako poprzedzające zawieszenie posiedzeń parlamentu, gdyż zmierza do uchwalenia dla rządu kredytu.

Niższa izba uchwaliła powtornie 1000 f.

zst. nagrody Doktorowi Jenner za wynalezienie krowiej ospy.

Z Paryża d. 31. Lipca,

D. 15 i 16 Sierpnia obchodzona będzie w całym państwie uroczystość. D. 14 w wieczor dana będzie bezpłatna reprezentacya na wszystkich teatrach. D. 15 o godzinie 6 z rana wystrzał z dział zapowie uroczystość. O godzinie 11 J. C. K. Mość uła się z wielkim orszakiem przez ulicę S. Honoryusza i nowy most z Tuilleri do kościoła Panny Maryi; woyska stać będą w szeregu na ulicy. Senat, rada stanu, trybunał, sąd kassacyjny i władze Paryzkie zajmą w kościele przeznaczone dla siebie miejsca. Będzie wotywa i *Te Deum*. Wystrzały z dział uwiadomią o wyjeździe i powrocie Cesarza. Po powrocie Cesarza będą na polach Elizeyjskich i innych publicznych miejscach igrzyska, wyścigi i muzyka będzie przygrywać. W wieczor koncert i oświecenie Tuilleri. O godzinie 10 schadzka u dworu. D. 16 nastąpi wystrzał z dział o godzinie 6 z rana. W południe odprawiona będzie msza w Tuilleri. O godzinie 3 po południu wystrzał z dział zapowie wyjazd Cesarza z wielkim orszakiem do ciała prawodawczego. Inny wystrzał uwiadomi o jego przybyciu. Wydać się mające d. 5 Sierpnia opisy uwiadomią o szczegółach uroczystości, &c. d. 15 i 16 Sierpnia.

Minister woyny podał Cesarzowi poczet jeńców Pruskich zabranych w dopiero ukończoney wojnie. "W. C. K. Mość zobaczysz z ukontentowaniem (wyraża minister) że liczba ich wynosi 5179 oficerow, a 123,000 podoficerow i żołnierzy.

Rozbierają teraz w Paryżu naydawniejszy kościół S. Genowefy. Zbudowany był w roku 300 przez Króla Klodowusza na proźbę Królowey Klotyldy, która obrata sobie ten

kościół na spoczynek iey zwłokow i iey dzieci.

W Antwerpii umiera od niejakiego czasu co mieściąc po 150 dzieci na ospę naturalną, ponieważ ich rodzice nie dali się przekonać o dobroczynności krowiej ospy.

Niedaleko Beauvais zdarzyło się następujące nieszczęście: Dziewczyna 14 letnia piła z źródła wodę, gdy nagle przyskoczył do niej wilk i zaczął iey ciało szarpać. Na krzyk dziewczenny zbiegli się żniwiarze, wilk uciekł, ale dziewczyna odebrała już 60 ran, i cała iey twarz była poszarpana. W naywiększych boleśniach żyła jeszcze 24 godzin.

D. 14 Października r. b. odprawi się w Paryżu narodowa uroczystość, na której wielka armia przez deputacye z wszystkich korpusow, z których się składa, zaaydować się będzie.

D. 28 przybył tu Król Westfalski Hieronim.

Cesarz wyznaczył 12,000 fr. nagrody za naylepszy opis i sposob leczenia dziecięney choroby *Croup* zwaney, na którą Naitępa, ca tronu Hollenderskiego umarł.

Xbę August Pruski wyjechał już z Paryża na powrot do Berlina.

Pracują z podwoynem usiłowaniem nad upiększeniem Paryża: rozbierają całe ulice dla założenia ich dogodniey.

Z Amsterdamu d. 30. Lipca.

Texel jest ciągle wolny i Anglicy nie tamują wcale neutralney żeglugi. Amerykanie wielki z nami prowadzą handel i bardzo wiele przywożą tu osadowych towarow. Wszelako utrzymują się w cenie, ponieważ krotkolwiek posiadach zapas, nie śpieszy się z przedarzą, czekając jakie teraźniejsze okoliczności wezmą obrót.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 23. SIERPNIA 1807.

Z Saxonii d. 30. Lipca.

W czasie bytności Cesarza Napoleona da-
na była na tutejszym teatrze opera Zaira.
Gdy Cesarz z Królewską familią wszedł do
teatru, był przy kotłach i trąbach radosnymi
okrzykami ludu powitany. Podniosła się kor-
tyna i pokazała się świątynia prz yozdobiona
pięknymi słupcami. Pomiędzy słupcami wi-
dzieć było popiercia Alexandra, Cezara, &c.
Za niemi pokazywało się inne jeszcze niewia-
dome popiercie. Spuścił się geniusz Saski w
gwiazdzistym płaszczu, i napisał na nim przy
odgłosie muzyki imię Napoleona. Każdy rys,
któ y czynił, pokazywał się zaraz w trans-
parancie, a skoro tylko całe wypisał imię, ob-
jaśniło natychmiast wielkie słońce popiercie
Napoleona, i zniknęły imiona starożytnych
bohaterów, tak iż tylko samo imię Napoleo-
na jaśniało w słońcu.

Z Wschodnich Prus d. 27. Lipca.

Podług ostatnich listów z Memlu, Jene-
rał Buxhevon obiał na miejscu Jenerała Be-
ningsena nad wojskiem Roslyjskim dowodz-
twe, którego jedna kolonna stanie w Litwie
pobozem.

Pruski Jenerał Ritel odnalł się od wo-
jska i otrzymał wystżoną pensją.

Z Szczecina d. 1. Sierpnia.

W tey chwili dowiadujemy się, iż d. 29
Lipca nastąpiło przed Stralsundem mocne z
dział strzelanie. Szwedzi odstónili killa batte-
ryy swego czańcowanego obozu i wyspy
Dänholm, tudzież posłając kazali armatnem
szalupom do odnogi morza, o którą opierają
się szańce oblegającego woyska. Dawali ży-
wo na krzyż ognia do przuciających nad szań-
cami ludzi; Jen: Loison, dowodzący oblężeniem,
udał się na miejsce ataku i został kulą w bok
drasniony i z konia zrzucony. Uderzenie ie-
dnak jest bardzo lekkie, i wcale nie będzie
mu na przeszkodzie do kierownia daley oblę-
żeniem. Ta sama kula, która Jenerała Loi-
son drasnęła, zabiła pod dowodzcą indzynie-
row konia.

Z Hildesheimu d. 4. Sierpnia.

Królestwo Westfalskie zostanie w Paryżu
urządzone. Nasz nowy Król Hieronim zasłu-
bił się tam d. 15 t. m. z Królową Wirtem-
berską, a formalne rżady dopiero d. 1 Wrze-
śnia obeymie; aż do tego czasu wszystko zo-
stanie w tymczasowem stanie.

Na życzenie pełnomocnika Króla Jmci na-
szego pojechało dziś po dwóch deputowanych
od stanu duchownego, rycerskiego i mieyskie-

go do Paryża, dla wyrażenia nowemu Monarsze winnego hołdu i znajdowania się na jego koronacyi.

Od brzegow Menu d. 1. Sierpnia.

Dla obwarowania lepiej jeszcze granic Francuzkich od strony Hollandyi, zapewnienia i ułatwienia komunikacyi między obiema krajami, zayśdź miała, podług publicznych pism między obiema rządami ugoda, iż wszystkie twierdze nad Mozą aż do iley uścicia mają być Cesarstwu Francuzkiemu odstąpione, a zato królestwo Hollenderskie ma być znacznie na granicach Westfalii powiększone.

Xże Jmć Prymas, który d. 30 Lipca pojechał do Aszaffenburga, wyjedzie stamtąd d. 5 do Paryża.

W Frankforcie oczekują w przejździe do Paryża Wielkiego Xcia Konstantego Rossyjskiego.

Xżę Gdański pojechał z Moguncyi do Paryża.

Od brzegow Menu d. 4. Sierpnia.

Czynią w Stuttgardzie wielkie przygotowania na obzadek, który się tam odprawi. Marszałek Diurok miał już tam przyjechać i mieć d. 3 uroczyłą audyencyą. Zaślubienie przez pełnomocnika Królowey naszej z Królem Westfalskim nastąpi d. 5. Następnych dni będą uczyt udwercu, a d. 10 nowa Królowa uida się do Paryża, gdzie zabawi kilka miesięcy.

W gazecie ledhey czytamy następujący artykuł:

"I terefla Niemiec, a mianowicie ligi Reńskiej będą te aż ostatecznie urządzone w

Paryżu. Wielu Xżąt Niemieckich wybiera się w podróż do Paryża. — Miasta anazytyckie, których liczba doysłz ma do 17 wysłaia także deputowanych do Paryża, dla odebrania instrukcyi względem swoich stosunkow i ostatecznego urzadzania względem politycznego swego bytu.,,

Szkoła główna Lipska zalażyła nigdy nie zatarty na Niebie pomnik Cesarzowi Francuzow. Postanowila, iż gwiazdy nalezace do passa Oriona (gwiazdy poludniowe) to jest gwiazdy posrednicze, z ktorych zadna nie ma nazwiska, beda się nadal nazywac gwiazdami Napoleona.

Z Hanoweru d. 3. Sierpnia.

Xżę Ponte-Cervo uida się stąd polurze do mineralnych wod w R. hburgu, a nazajutrz nazad powroci.

Dziś w poludnie przybył tu wielki cug artyleryi Hiszpańskiej z zaprzęgiem mułow. Znajduie się w nim 6 haubic i 18 dział rozney wielkości. Procz tego przybyła tu znaczna liczba lekkiej piechoty Hiszpańskiej, tak iż nasze miasto znaczenie za ludnito się Hiszpanami.

Z Monachium d. 28. Lipca.

Wczoray nastąpiło uroczyte odnowienie Kr. akademii umiętności przez iley Prezydenta, tajnego Radcę Jacobi, przy licznem zgromadzeniu przyiaciów umiętności. Gdy jeneralny sekretarz Schlichtegroll przeczytał Kr. konstytucyą dla akademii, przyięła akademii wiele urzédnikow stanu za honorowe członki. Potem czytał prezydent rozprawę ouczonych towarzysztwach, o ich duchu i celu.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż rzeczy różne, iako to: w klejnotach, z'ocie, srebrze, m'iądzu, Sukniach, zegarach i innych znaydujących się po niedy Stanisławie Zawadzkiem kupcu, mieszczańenie Kr. kowskim pozolla e przez publiczną licytacyą dnia 24 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana zaczawszy w kamienicy tegoż pod Nrm. 626 na ulicy Mikotajskiej stojącej odbywac się mającą sprzedawane będą.

— Wszyscy zatym chcą kupna mający, mają się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym zajądować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łódzinski.

Z Rady Magistratu Cés. Król. Stołecznyego Miasta Krakowa.
Dnia 17. Lipca 1807.

Michiński.

Jego C. K. Mość, podług Najwyższego Nadwornego dekretu d. 19 Kwietnia b. r. Katedrę Patologii i medycyny po zmarłym Professore JP. Schwerek, wraz z roczną 1500 zł. ryń. pensyą, JPanu Janowi Raimandowi, Doktorowi medycyny i na ow czas supli-kującemu tą katedrę, najłaskawiej zlecić raczył.

Przez promcey Professora Liceum Lwowskiego, Doktora Prawa Somarugi, katedra prawa kościelnego tegoż Liceum zawakowała. — Do osadzenia tej katedry w mocy dekretu kancelarji nadwornej ddo 7 Maja r. b. konkurs w Austrii Wiedeńskiej i Krakowskiej i w Liceum Lwowskim na dniu 27 Sierpnia r. b. u dyrektorytu jurydycznego odprawionym będzie. Kandydaci więc mają się u wspomnionego dyrektorytu zameldować i egzami konkursowy złożyć. We Lwowie dnia 4. Sierpnia 1807.

Podaje się do wiadomości, iż na dniu 5tym miesiąca Września roku terażniejszego od-prawić się będzie w wsi Puławach, w Galicyi Zachodniej Cyrkule Lubelskim położenie swe mający, publiczna licytacya, na młodzież bydła Tyrolskiego i Szwajcarskiego, na którą Amatorowie mający intencyą tak piękne nabydź bydło zapraszają się.
Dat. Puławy d. 7 Sierpnia 1807.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznajmuje się tym Edyktem Maryannie z Grudzińskich Kwiatkowskiej i Xiedzu Woyciechowi Roli, iż Apolonia Markiewiczowa swoim i małżeńskimi córkami Maryanną, Zofią i Julianną imieniem przeciw nich i P. Wincentemu u Gałęzowskiemu u Sadu tego względem powrocenia sprawy czyli terminu do probowania pierwszeństwa summy 3000 zł. pol. c. s. c. do summy szacunkowej z kamienicy dłużnika Marcina Klemena 6900 zł. ryń. żałobę na nich podała, i o pomoc Sadu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się. — Gdy zaś Magistrat nie mając wiadomości, gdzie oni zostają, iub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, i patrona tutejszego P. Grzymałkowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sadowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: żeby w czasie przyzwoitym, to jest do dnia 21 Augusta r. b. sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczętnie przedstali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tutejszemu Magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za najwyższe osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikająca, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winnemi. Dan w Lublinie dnia 23 Junii 1807.

J. Poll.
J. Lewandowski.
Krejski.

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.
Sunderski.

Dnia 30 Augusta r. b. w Nowomiejskiej magistratułny kancelarji, będą tamtejsze- miejskie realności i dochody przez licytacyą publiczną licytacyą najwyższemu ofiarującemu w arrende wyustuzzone. Chcący więc licytować na wspomnianym dniu w Nowym mieście zajądować się mają. W Krakowie d. 10 Augusta 1807.

Przy Krakowskim Magistracie wakuje mieyskiej kassy Kontrollora mieysce, z pensyą roczną 500 rył. za złożeniem kaucyi 1000 rył. dla osadzenia tegoż wypisuje się konkurs na

dzień ostatni Augusta r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca i w skutek złożenia kaucyi, będący prozby swe popierałcami zaświadczeniami opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Magistratu Krakowskiego podawać mają.

W Krakowie dnia 10. Augusta 1807.

Z Strony Zwierzchności Dominikałney Państwa Ludwinow w Cyrkule Bocheńskim leżącego czyni się uwiadomienie, iż w dniu 7. miesiąca Września r. b. o godzinie dziewiątej zrana tu w Dworze Ludwinowskim, na satysfakcyę skarbowi J. C. K. Mci za podatki przez lat cztery przez possessorow, a mianowicie Stanistawa Ankwicza do kailly Cyrkularney nie opłaconej, różne rzeczy rąbione tu porzucone, iako to, stołki, stoły, obrazy, szcoty i inne narzędzenia gospodarskie przez publiczną licytacyę więcey dającym za gotowe pieniądze sprzedane będą. Dat. w Ludwinowie dnia 11 Sierpnia 1807. Roku.

Ignacy Borycki Reprezent.

W Magistratułney Kancelaryi w Końskich będzie dnia 29 Augusta r. b. o godzinie 9t-y Panney po drugi raz tute. sze konsum. Miodu, Wisiaku, i Wina, targowe i poslojne, pierwsze za cenę fiskalną 1307 zł. ryń. drugie 190 ryń. trzecie 116 ryń. przez publiczną licytacyę w jednoroczną arende najwyżcey ofiarującemu wypuszczony. Licytan i więc opatrzywszy się 10 procent wadium na wspomnianym dniu w Końskich znaydować się mają.

W Krakowie dnia 6go Augusta 1807.

Dla osadzenia wakującego przy Zamoyskim Magistracie pierwszego Ad' sora miejsca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień 26 Augusta r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe dekretami eligibilitatis zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Urzędu Cyrkularnego Zamoyskiego podawać mają.

W Krakowie dnia 10 Augusta 1807.

Poniaważ wypisany pod dzień 20 Lutego b. r. konkurs dla osadzenia wakującego w Grybowie Syndyka miejsca bezskutecznie upłynął, przeto oowrotny w tey mierze na dzień 26tyni Augusta b. r. wypisuje się konkurs z tym dokładem iż kompetenci życzący sobie tego miejsca z pensyą roczną 400 ryń. złączonego prozby swe dekretami eligibilitatis ex utraque lina i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Urzędu Cyrkularnego Sądeckiego podawać mają. W Krakowie dnia 10. Augusta 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości, iż Kamienica po niegdy Franciszku Grzybowskiem pozostala na ulcy Szewskiej pod N. n. 313 stojąca przez zmarłego testamentem do zł. ryń. 10,000 oszacowana, na żądanie sukcesorow tegoż Franciszka Grzybowskiego dnia 24 Września b. r. o godzinie 3 po południu w tuteyszym Sądzie przez publiczną licytacyę sprzedana zostanie za następującemi warunkami: — 1) Każdy chce kupna mający 10tą część summy szacunkowej przed licytacyę złożyć. — 2) Przyszły zaś nabywca resztując kwotę po odtrąceniu Widsrkaffow zł. ryń. 125 wynoszących w trzech miesiącach od dnia odbytey licytacyi rachując do d. pozytu tuteyszego złożyć tym pewniey winien będzie, gdyż w razie przeciwnym nowa na jego koszta i niebezpieczeństwo licytacya wypisanaby została. — Wszyscy zatem chce kupna mający na wzwaz wyrażonym czasie i miejscu znaydować się zechcą. — Wierzzyciele zaś zapisowi ninieyszemi zapominają się, ażeby nie czekając osobnych przypozwan pretensye swoje do protokołu licytacyi wnieśli, gdyż na niezgłaszających się przy podziale summy z licytacyi wynikającej żadna wżgląd mianu nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Krakowskiego dnia 17. Lipca 1807.
Michinski.

(Przy najbliższej gawoie znaydane się zgi Dudnik.)

W Krakowie dnia 23 Sierpnia 1807.

D O N I E S I E N I A .

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej niniejszym obwieszczeniem powszechnie wiadomo czynia, że niegdyż Marcjanna Rączkowska dziedzictwo w tey prowincyi po sobie zostawiła, gdy zaś zupełnie nie jest wiadomo, czyli pozostali się po niej iey prawni następcy, zaczym wszyscy niewiadomi, ieżeli się jak wi znajdują, następcy niegdyż Marcjanny Rączkowskiej tym obwieszczeniem powtórnie się upominają, eżeby oświadczenie swoje, czy chcą iść do rzeczonego dziedzictwa, czy się też onego zrzekają w czasie prawem oznaczonym, to jest w przeciągu trzech lat, i osiemnastu tygodni, od dnia 18 Czerwca 1806 roku rachując, tym pewniej tuteyszeno sądowi podali, i prawo następcy do tegoż dziedzictwa udowodnili, iż inaczejy wzmiankowane dziedzictwo królewskiemu skarbowi przyznane będzie, z zawarowieniem wszelako prawa służącego dziedzicom dopoki czas prawem oznaczony nie minie. — Dzieło się w Lublinie d. 21 Kwietnia 1807 roku.

Jakób Kulczycki.

Dostenberg.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Rath.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, zważając, iż JP. Andrzej Dłużewski części w Niezabitowie w Cirkule Lubelskim leżacey Gaspra Kołodyńskiego własney, na publiczney licytacji dnia 30 Czerwca r. b. odbytey, kupiciel, stosownie do warunkow licytacji w oznaczonym 14 dni terminie, trzeciej części zaliczanego szacunku do depozytu sądowego niezłożył, ani za resztujący szacunek zabezpieczenia dotychczas nieokazał, w myśl § 451 zbioru praw sądowych niemieckiego, przez niniejsze publiczne obwieszczenie wiadomo czynia, że części Trojanowizna zwane w dobrach Niezabitowie cirkulu Lubelskiego leżace, Gaspra Kołodyńskiego własne, jak świadczy dzieło szacowania, które albo w registraturze sądowej, albo na samym terminie licytacji przeyrzeć wolno będzie, w summie 3668 zł. pol. sądownie oszacowane, przez JP. Andrzeja Dłużewskiego na publiczney na wazdzie dnia 30 Czerwca r. b. odbytey licytacji za summę 6800 zł. pol. kupione, dla niezachowania zadosyć warunkom licytacji na żądanie prawem przekonywających wierycieli, na nowa sprzedaż dnia 7 Września r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się mająca w tuteyszym sądzie wytlawione beda, a to nawet niżej nad ofiarowaną przez pierwszego kupiciela cene, owszem, nawet niżej nad oszacowanie, z niebezpieczeństwem i kosztem tegoż Andrzeja Dłużewskiego; zachowując jednak ostrzeżenie §. 433 zbioru praw sądowych Niemieckiego, i następnicy warunek, że mający chęć kupienia, catkowitą cenę fiskalną w summie 3668 zł. pol. natychmiast w skład złożyć powinien będzie, a naywięcej dający ilność owa, taka nad zło-

zoną, coę sikała do dopełnienia szacunku zaliczowanego wypadnie, przy ukończeniu licytacyi, zaliczy obowiązującym będzie.

*Michałowski.
Kajetan Belejowski.
Schnitzer.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelsk. Galicyi Zachodn.
Dan w Lublinie d. 18. Lipca 1807.*

Leczyński.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Pani Annie z Hrabów Zamojskich Xieżele Sapieżyny, tudzież Alexandrowi Xciu Sapieha matzonkom, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Filip Obuiski, subdytuc obrońcy spraw meşly kredalney Jana Hrabiego Potockiego, i Antoni Radomski Rządca dóbr przeciwko nim o sumę 11989 zł. pol. 26½ gr. na dniu 14 Maja 1807 do Nru 5793 do Sądów tych żalobę podali, i pomocy sądowej żądali. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata JP. Dyaczyńskiego za obrońcę z ich nakładem i szkodą ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisaneę dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; oni dla tego niniejszym Edyktem napominają się, aby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, ażeby sprawy swey niezanieędali, gdyż szkodę może jaką stąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 20 Maja 1807.

*Jakób Kulczycki.
Schnitzer.
Smetana.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.*

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, Pani Józefie z Chromińskich Majewski że P. Maciey Chromińskiej przeciwko niej, o zabranie części we wsi Jurki z kalkulacją na dniu 2 Maja r. b. do Nru 5255 do Sądu tego żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla iey zagranicą bawienia się, iey tuteyszego sądowego Adwokata P. Jozefa Fiedorowicza za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowili, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaneę dla Galicyi Zachodniej Sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; ona więc niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach excepcyą podać, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddać, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, i tego Sądowi wymienić, i to z prawa czynić, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy nie zanieębała, gdyż szkodę może jaką stąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać była winna.

Dan w Lublinie dnia 1 Czerwca 1807.

*Jakób Kulczycki.
Dostenberg.
Smetana.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej
Leczyński.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do powszechney podaie wiadomości, iż domy i grunta na przedmieściu Wesola, czyli Lubicz zwanym, pod Nrami 192, 193, 194, i 195 stojące zł. ryń. 9865 kr. 30 sądowalnie na dniu 16 Września 1806 odrzuciwszy gruntowe ciężary oszacowane, prawem przekazanego Franciszka Sępiczki dziedziczne, na żądanie JW. Karola Prاتبewery w zadosę uczynienie dęgu zł. ryń. 2000 po upływnym w bezskute-

nie pierwszym na dniu 30 Kwietnia r. b. dla niedostatku licytantów terminie; znowu dniu 10 Września r. b. o godzinie 3 po południu w tutejszym Sądzie przez publiczną licytacją sprzedane zostały, a to pod następującymi warunkami:

1) Każdy licytant 10% część summy szacunkowej przed licytacją złożyć.

2) Przyszedł zaś nabywca resztującą z licytacji wyładną kwotę w dniach 14 po licytacji do depozytu tutejszego złożyć obowiązany będzie, gdyż w razie przeciwnym uowa licytacją na jego koszt i niebezpieczeństwo wypisana by została, wyjąwszy gdyby po złożeniu summy 2000 zł. ryń. P. Karolowi Prato weberze należny z kredytorami zapisowemi co do złożenia resztującej summy inaczej się niełożył. Wszyscy zaś mający chęć kupić mają na oznaczonym terminie i miejscu znajdować się mają. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przywołań pretensye swoje do protokołu licytacji wnieśli, gdyż inaczej na nie nadgłaszających się żądać względ przy podziale summy z licytacji wynikię miały nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 19 Czerwca 1807 roku.

Michiński.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, P. Jerzemu Luzańskiemu przytomnemu i z pomieszkania niewiadomemu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni iż Antoni Chmielowski, w tutejszym Magistracie Krakowskim przeciw niemu w sprawie przez Pana Ludwika Lefebure sobie ozł. ryń. 600 wszczętej względem zastąpienia żatobę polawszy; o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego jego pomieszkania miejsca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, iemu tu będącego Adwokata Kregczyka O. P. D. z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie; przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 26 Mca Września r. b. albo sam stanął, albo zastępcy ustanowionemu, iezeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego koregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisów tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie za najpotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajów prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 26. Czerwca 1807.

Morawski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymia tym Edyktem Panom Wincentemu, Franciszkowi Xaweremu i Jozefowi Bystrzanewskim: że Pan Kazimierz Skorkowski u Sądów tych — o zapłacenie summy 2000 czer. zł. — żatobę na nich i na Xiędza Ludwika Bystrzanowskiego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni z staia, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduia się, onymże Adwokat tutejszego W olickiego z ich szkołdą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przywołanym, przed

je(

dnia 9 Września r. b. sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zaistej wyznaczone na wezwanie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądów tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbaniem wynikać mogącą sa niby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Marx

Scherauer.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie dnia 1go Czerwca roku 1807.*

Pauminger.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Pani Karolinie Meyznerowej opiekunce małoletnich po niegdy Janie Meyznerze, iako to Alexandry z Ansztetow Meyznerowy, Karola i Ludwika synow, tudzież corek Karolinę, i Paulay, niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że Pan Jan Madan Sądu tutejszego Adwokat na satysfikacyi samy 150 ezer. zł. w złocie wraz z prowizyą od niej należącą o sekwestracją dóbr Kocika, i Poczyna do Sądu tego żatobę podał, i pomocy Sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sady dla ich za granicą w Warszawie zamieszkania, im tutejszego sądowego Adwokata Brasma Zdrańskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisane go dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; oni dla tego niniejszym Edyktem napominai się, ażeby w 90 dniach do excocevci się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata za patrona obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniebali, gdyż szkodę może jaką sąd wynikać mogącą samby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 16 Czerwca 1807.

Jakób Kulczycki.

Belejowski.

Schnitzer.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Luczyński.*

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej i Pani Karolinie Meyznerowej iako opiekunce małoletnich po niegdy Janie Meyznerze pozostałych dzieci, i i Panu Piotrowi Meyznerowi iako współopiekonowi, niniejszem obwieszczeniem wiadomo czyni. że Michał Hrabia Starzeński o zapłacenie summy 3000 ezer. zł. z prowizyami przeciwko nim i małżonkom Ansztetam u Sądu tutejszego żatobę podał i pomocy sądowej wezwał. — Gdy zaś Sąd dla ich za granicą prze mieszkowania onymże tutejszego sądowego obrońcę i Pana Zdrańskiego ich kosztami naznaczył, z którym ustanowiona sprawa podług przepisu zbioru praw sądowego na Galicyi zachodniej toczyć się i kończyć będzie: zacem pozwani niniejszem obwieszczeniem wzywaią się, aby się w przeciągu 90 dni do odpowiedzi stawili, i przydanemu obrońcy obrony swoje oddali, albo sobie innego Adwokata za obrońcę wybrali, o wybranym Sąd uwiadomili, i te powódki podług prawa przestępowali, które im do obrony swey sprawy przydatne i zdawać się będą; albowiem gdy tego nie uczynią, i sprawę swą zaniedbali, szkodę sąd wynikać mogącą sami sobie przypisać będą powinni. Dan w Lublinie d. 12 Maja 1807 roku.

Jakób Kulczycki.

Schnitzer.

Spetana.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Klimaszewski.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lublina Galicyi zachodniej J. Paui Karolinie Meyznerowey nie-
miech dzieci po zmarłym Janie Meyznerze pozostałych opiekunce, ninieyszem obwieszczeniem
wiado no czyją; iż Jan Tołt z kompanią, o zapłacanie summy 7735 zł. ryń. 11 kr. z prowizyą,
przeciwko niej jako rzeczony po niegdyś Janie Meyznerze małoletnich dzieci opiekunce i Pio-
trowi Meyznerowi współopiekunowi, tudzież przeciwko małżonko n Aufstetom, żalobę do tu-
teyszego Sądu podał, i pomocy sądowey wezwął. — Gde zaś Sądy te dla ich za granicą
przemieszkania, onymże tuteyszego sądowego Adwokata J. P. Zarańskiego za obrońcę ich ko-
sztem naznaczyły, z którym rozpoczęta sprawa podług przepisu zbioru sądowego praw na
Galicyą zachodnią, toczyć się i kończyć będzie: zaczem pozwani ninieyszem obwieszczeniem
upominają się, aby się w przeciągu 90 dni do odpowiedzi stawili, i przydanemu obrońcy obrony
swoie oddali, albo sobie innego Adwokata za obrońcę wybrali, o wybranym Sąd uwiadomili,
te powodki podług prawa przedsięwzięli, które do obrony swey sprawy za skuteczne sądzą,
inaczej gdy tego nieuczynią, i sprawę zaniedbają, szkodę sąd mogącą wyniknąć, sam i sobie
przypisać będą powinni. Dnia w Lublinie d. 12 M. ia 1807 roku.

Jakób Kulezyski.

Schnitzer.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Alimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszem do publicznoey podaie wiadomo-
ści, iż dom w wydziale III. pod Nrem 245 stojący w połowie do masy po niegdyś Teresie z
Siforskich Libowskięj pozostały, w drugiey zaś połowie do masy Wojciecha niegdyś Sas-
sorskiego należący zł. ryń. 1176 sądowane oszacowany przez publiczną licytacyą w tuteyszym
sądzie dnia 24 Września 1807 o godzinie 3 z południa odprawiac się mający sprzedany zo-
stanie, za następującymi warunkami: a) Każdy licytant 10 część summy szacunkowey przed
licytacyą jako zakład złożyć, niemniej. — b) Przyszły nabywca resztującą summę w 14 dniach
po licytacyi do de ozytu tuteyszego tym pewniey wypłacić winien, gdyż w razie przeciw-
nym na jego niebezpieczeństwo i koszta nowa zostalaby wypisana licytacya. Każdy przeto
chcąc kupna mający za oznaczonym dniu i miejscu znajdować się zechce. Wierzyciele zaś
zapisowi napominają się ażeby nieoczekując osobnych przywołań pretensye swe do protokolu
licytacyi oznajmili, gdyż na nie nadgłaszaających się żaden wzgląd przy podziale summy z licy-
tacyi wynikłej miany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Eodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 3. Lipca 1807.

Michalski.

Dnia 14 zbra r. b. z rana o 9 godzinie! w mieście Krol. Chetm następujące dochody, i
realności miayskie naywięcej dającemu w arendę wypuszczone będą jako to:

1) Na rok ieden od 1go gbris do ostatniego 8bris 1808. Prowinacya miayska czyli wol-
ność wyr biania i wyszynkowania wszelkich trunkow za pretium fiscy 1050 zł. ryń. i wadium
105 zł. ryń. — 2) Na 3 lata od 1go 9bra r. b. do ostatniego 8bris 1810. — a) Akcyza od kon-
sumpcyi i wyszynku wina za roczne pretium fiscy 93 zł. ryń. i wadium 9 zł. ryń. 18 kr. —
b) Akcyza od muzyki za roczne pretium fiscy 11 zł. ryń. 15 kr. i wadium 3 zł. ryń. 45 kr.
c) Praffa woyskowa za roczne pretium fiscy 7 zł. ryń. 15 kr. i wadium 2 zł. ryń. 25 kr. —
3) Na 6 lat od 1go 9bris r. b. do ostatniego 8bra 1813. — a) Grunta i łaki Zadabie zwane za
pretium fiscy 21 z. ryń. 1 kr. i wadium 5 zł. ryń. 15 kr. — b) Łąka Smierdząca czyli łaczey
Ostroszczyzna zwana za pretium fiscy 2 zł. ryń. 35 kr. i wadium 1 zł. ryń. 17½ kr. — c) Niw-
ka na Smierdzącym za pretium fiscy 3 zł. ryń. 30 kr. i wadium 1 zł. ryń. 45 kr. — d) Niwka
za Bredem za pretium fiscy 5 zł. ryń. 2 kr. i wadium 2 zł. ryń. 31 kr. — Ochozcy do zali-

otowania nią ziteu na wyżey wyznaczonym terminie w Chelmie na Ratuszu zaszycować się, i przed licytacją wyrażone walia złożyć. W Białey d. 24 Julii 1807.

Przez Magistrat Miasta Wadowic w Cyrkule Myślonickim, ninieyszemi do każdego po-
daje się wiadomości, iż na żądanie prawem przekonujących Jana Majera i Agneszki Mosto-
wiczowey na satysfakcyą zasądzonych długow 393 ryń. 30 kr. i 1494 zł. pol. 24 gr. dom pod
N. m. 252 drewniany tu w mieście Wadowicach w rynku stojący, z placem domowym i za-
tytkami, tulież dwiema ogrodami sądownie na zł. ryń. 1850 oszacowany, po zmarłym P.
Mirczynie Tartowskim jako prawem przekonanym, w drodze exekucyi sądowey przez publi-
czną licytacją na dniu 1 Sbra 1807 roku o godzinie 2 po południowey w tuteyszym Magistra-
cie odprawiać się mający, pod następującymi warunkami sprzedany zostanie. — 1) Ze każdym
Licytant obowiązany jest 10 procent. Vadium przed licytacją złożyć, inaczey do licytacyi
przypuszczonym nie będzie. — 2) Ze nabywca wspomnianego domu i ogrodow powinien
będzie w 14 dniach resztując sumnę przez siebie ofiarowaną tym pewniey do depozytu sądo-
wego złożyć, ile że w razie nieuzupełnionej płacy na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa
licytacja wypisana zostaby miała, tak dalece — 3) Ze gdyby do sumny przez niego ofia-
rowany przy Relicytacji czego nie dostaowało, tedy takowy niedobór z swego majątku bez
wszelkicy excecpij niędrodnie winien będzie. — 4) Zydzi od nabycia dziedzictwa domu tego
a z tym i od licytacyi excecpiują się. — Wszyscy z tym chęć kupna mający, na zwykły rzeczony
czas ninieyszym Edyktem zapraszają się. Wierzyciele zaś prawem zastawu lub hypoteki
zaszczycony i inne w ręku mający, napominają się, ażby nie czekając osobnych przyzwań,
na termin e tym z pretensyami swemi zgłosili się, ile że na niezgłoszających się, przy podziale
sumny z licytacyi wypadły, żaden wzgląd miany nie będzie.

J. Malczewski Proconsul.

Kłodziński Syndycus.

St. Dziewinski Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta Wadowic dnia 2 Lipca 1807.

Smiczański Cancell.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej publicznie wiadomo czynią, że
dobra Wola Suffczyńska w okręgu Sedlecki leżące, Antoniego Suffczyńskiego własne, na ża-
danie Piotra Gawłowskiego, ku zadosyc uczynieniu sumny kapitalney 101 ezer. zł. i zł. pol.
27 1/2 ezerowey złoty po zł. pol. 19 rachując, z użytkiem po 5 od lba liczyć się mianym i z
kasztaami prawymi 8 zł. ryń. 20 kr. wynoszącemi, jako sumny ninieyszemu exekwującem przez
Antoniego Suffczyńskiego zapłać się mianey, Schedą ko nimilij tróydworney Warszawskicy
nazwaney, w drodze exekucyi, podług dzieła oszacowania już gotowego, które mającym
chęć kupienia w Registraturze sądowey przayrzeć wolno będzie, a przez które wartość tychże
dóbr w sumnie 19000 zł. pol. ustanowiona jest, przez publiczną licytacją w tuteyszym Są-
dzie odbywać się mający, naywięcey dającemu sprzedane będą. W tym więc celu trzy razem
terminy oznaczają się: to jest pierwszy termin na dzień 16 Września r. b. o godzinie 9 z ra-
na, drugi na dzień 27 Października r. b. i trzeci na dzień 24 Listopada tegoż roku także o go-
dinie 9 z rana. — Na zakład zaś dziesiątą część ceny fiskalney trzeba będzie złożyć; a nadto
ten kto kupi, wyżey wyrażoną exekucyi podległą sumnę zaliczyć, i podatki publi-
czne, jeżeli są jakie zaległe wypłacić powinien będzie. — Wreszcie wszyscy wierzyciele i
każdy osobna wzywają się, ażby nie czekając osobnego wzywania, na wyżej oznaczonych
terminach dla zapisania swych praw do dóbr przadaży wystawionych, stawili się; gdyż ina-
czey ci, którzyby w rzeczonych terminach pretensyi swoich do sprzedać się mających dóbr
nie zapisali, ani do tego kto kupi, ani do tego kto przyymie też dobra, ani do samychże dóbr
prawa więcey mieć nie będą, ale swojego zadosyc uczynienia z szacunku przadaży, albo in-
nego dłużnika majątku, będą musieli poszukiwać, z tym nadto dodatkiem, że jeżeliby rzeczony
dobra na pierwszym lub drugim licytacyi terminie wyżej nad cenę oszacowania sprzedane bydź

nie, mogły, wierzyciele pod ową czas do tychże dóbr ubiegający się obowiązani będą oszaci-
szyć albo przez swych upoważnionych pełnomocników za trzecim terminie stawie się, i wy-
raźnie oświadczyć, czyli i którzy z nich zechcą też dobra na przedź wyflawione, podług o-
szacowania w zapłacie przyjąć, tym końcem, aby jednemu lub może kilku przyśiągającym na to
i zakład składającym wierzycielom, tyle razy rzezone dobra, z obowiązkiem do trzeciego re-
szty warunków licytacyi być przyznane, albo w przeciwnym razie, to jest, jeżeli by ich za-
dań wierzyciel w cenę oszacowania przyjąć nie chciał, zaraz niżej jak są oszacowane, naj-
więcej dającemu sprzedane być mogły.

Jakób Kulczycki.

Dolstenberg.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi zachodniej,
Działo się w Lublinie dnia 20. Maja 1807.

Dnia 9. Września b. r. z rana o 9tej godzinie w Król. mieście Krasnostawie na ratuszu
następujące dochody miejskie, iako to:

- 1) Propinacja gorzałat za pretium fisci Zł. syń. 3201.
- 2) Skarbowe czynowe miejskie za pretium fisci — — — 3311. na rok jeden, to jest
od 1 gbris b. r. do 31stiego 8bris 1808 najwięcej dającemu w arędę puszczone będą. Cho-
czy do zalicytowania, mają zatem na wyżej wyznaczonym terminie w Krasnymstawie zają-
wać się, i 10% część pretium fisci przed licytacją iako wadium złożyć.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Biełskiego. W Bielej d. 23 Lipca 1807.

Hrabia Castiliana, Starostę Cyrkul.

Per Magistratum Circularis Civitatis Tarnow omnibus & singulis quorum interest medie
presentis Blicti notum redditur, quod Lapidea in Civitate Tarnow sub Nro. 100 sita, post olim
Theclam Wagner Civillam Tarnovi-nsem derelicta, officiose per Artis peritos juratos 6486 fl.
rhń. aestimata, ad petitionem Dni Joannis Gaspari Massæ olim Theclæ Wagner Administratoris de
præso 8 Junii 1807 Nro. 453 exhibitum, in tribus eatenus præfixis terminis, nempe die 10 7bris,
12 8bris & 10 9bris 1807 hora 9 matutina medio auctionis publice vendetur, & quidem sub se-
quentibus conditionibus: — 1) Quivis licitandi cupidus, ante inchoandam Licitationem obligatur
nomine Vadii quotam 648 fl. rhń. 36 xr. deponere. — 2) Emtor plurimum offerens obligabitur
unam tertiam partem quotæ plurimum oblata, a die peragendæ Licitationis intra quatuor Septi-
mias ad depositum Judiciale comportare, secus Vadium amitteret, & hoc pro se Missæ olim
Theclæ Wagner cedere deberet, atque ipsius impensis Relictio assignaretur. — 3) Jam autem
dicas tertias partes summæ pro dicta Lapidea offerendæ super eadem Lapidea hypothecabit,
quam summam, a die licitæ eum usuris per 5 a 100 pendendis, erga tamen præviam triestram
denuntiationem non prius tamen, quam post unum Annum sive in parte sive totis, cui quid
judicialiter assignatum fuerit, solve tenebitur. — 4) Emtori eo tum Decretum hæreditatis ad
quæstionem Lapideam extrahetur, quam primum unam tertiam partem præcii liciti ad Depositum
Judiciale comportabit & se coram Judicio Quietantia de super legitimabit. — 5) Vadium emtori
eo tum imputabitur, dum ille ultimam Massæ obvenientem Ratham persolveret, a quo jaceret Va-
dio emtor nullas Usuras præterdere poterit, sed ipsi liberum in nebit hypothecam in alio quo-
dam Corpore procurare & taliter erga Cautionem Vadium depositum levare, quæ tamen Cau-
tio ipsi profundè restituetur, dum emtor restantem quotam exolveret. — 6) Emtor ad Possessionem
Cubientorum quæstionis Lapideæ, & quidem eorum quæ Illimus Cæsiliarius a Nitcb exaranda-
vit cum 15 7bris 1808, quæ Franciscus Herbst Mercator conduxit, cum 1 9bris 1808, & quæ
Judens Leib Fisiel possidet, cum 1 Madi 1808 admitteat, lapsa autem hoc termino, emtoris
fructus ex integra Lapidea erunt, nam Conductores ad præfixos superius dictos terminos, Cen-
sum pro re Massæ olim Theclæ Wagner enumerare tenebuntur. — Emtor a die liciti dictam La-
pideam suo summu reparare, & singulas Contributiones Civies ac Ararias absque ulla ad Mas-

sum olim Theod. Wagner prepositi n. ferre obligabitur. — Omnes preinde hanc Lapideam emendi Cupidi estantur. ut in praefixis superius diebus terminis in Cancellaria Magistratus Tarnovien-
sibus compareant. — Caeterum pro Capienda Notitia onerum huius Lapideae inheretium, ad Tabulam & Cassam Civicam inviantur.

Luboiewski.

Gniewuszeowski Syndycus.

Bochyński Assessor.

Ex Consilio Magistratus Tarnovien-
sibus. Die 7 Julii 1807.

Sala.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej niniejszym Edyktem uwiadomiją P. Jozefa Dembińskiego, że Kurator masy krydułney Jozefa Chwaliboga przeciw niemu o sądową detaxacyą dóbr Zawada na zaspokoienie sumny 19,000 zł. ryń. o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymigi u tutejszych C. K. Sądów dopraszał się: którego proźbie zadosyć czyniąc pod dniem dzisiejszym, Komornikowi i biegłym w sztuce detaxacya nakazana zostają. Gdy zaś Sady tutejsze dla niewiadomego mieszkania P. Dembińskiego, lub jego nieznan dywania się wcale w C. K. krajach dziedzicznych, temu mieszkającemu tutaj Adwokata Liebicha z jego niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowily, z którym też interes podług przepisow Xiegi sądowej dla C. K. dziedzicznych krajow rozpozety i ukończony będzie: przypomina się go tym końcem, ażeby się albo sam stawił, lub nad-nemu sobie kuratorowi swoje dowody prawne, jeżeli jakie mieć może wcześniej przestał, lub sobie innego plenipotenta obrał. takowego Sądowi tutejszemu wymienit i w porządku przepisanyh tych środków prawa używał, które na obronę swoją najsukuteczniejszemi bydź sądzi, inszczy z opieszalosci swojej nieprzywazne skutki sam sobie przypisać będzie powinien. Tak opiewają prawa dla C. K. dziedzicznych krajow. W Krakowie dnia 1 Julii 1807.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki, Kon. Appel.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Elsner.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż licytacya domu tu w Lublinie na Czechowce pod Num. 224 stojącego, do masy popularney po niegdy Janie i Annie Motuszewiczach pozostałego, należącego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniego lub w czasie licytacyi w Magistraturze przeyrzedz się mogącego do zł. ryń 341 kr. 48 przedownie oszacowanego dnia 10 Września 1807 o godzinie 9 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiac się będzie. rdziej więcey ofiarujący stosownie do ustawy sądowej §. 436, długi na tymże domu zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyiac obowiazany będzie, chociaźby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długi zaplaceniac przyiac wzbraniaci się; dla tego wszyscy na pomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1807, niniejszym Edyktem wzywają się, gdwz przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie stawali, ani przeciwko kupującemu albo ten dom przeymującemu, ani do tegoż domu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojej naleźytności z przedyży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwac mają. Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1807.

Schweitzer

Lewantowski.

Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.

Suiderski.